

ONZ wykorzysta w swoich misjach najemników?

1 sierpnia 2013

Jak wynika z najnowszych informacji prasowych, szefowie Organizacji Narodów Zjednoczonych rozważają zastosowanie prywatnych firm wojskowych w misjach pokojowych. Najemnicy mieliby oczywiście przestrzegać międzynarodowych norm.

Debatę na temat wykorzystania prywatnych firm ochroniarskich zaplanowano na przyszły tydzień i wszystko wskazuje na to, że takie rozwiązanie ma wielu zwolenników. Prywatyzacja wojen i misji pokojowych może przerażać, ale straty po stronie żołnierzy państw należących do ONZ są zawsze zbyt duża ceną i słabo wpływają na notowania partii rządzących.

Społeczeństwa nie lubią ofiar, a skoro ginąć mają zawodowcy, przeważnie byli żołnierze pracujący dla dużych firm wojskowych, to takie ryzyko i jest dopuszczalne. Przeciwiczo to na społeczeństwie amerykańskim w przypadku Iraku.

Można oczywiście próbować bronić idei wielonarodowych „Błękitnych Beretów”, ale wojska te właśnie ze względu na niejednoznaczność priorytetów, wielokrotnie skompromitowały się. Chyba najsłynniejszym tego przykładem jest przypadek ludobójstwa ze Srebrnicy, gdzie cały batalion holenderskich żołnierzy na służbie ONZ, nie kiwnął palcem, gdy mordowano kilkanaście tysięcy ludzi. Ostatnia niechlubna ucieczka wojsk ONZ miała miejsce po zaostrożeniu się sytuacji na Wzgórzach Golan. Może wykorzystanie prywatnych firm uchroni nas w przyszłości od kolejnej takiej hańby jak ta ze Srebrnicy.

Na podstawie: www.globalresearch.ca

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)